

Już ponad 380 tys. rolników otrzymało dopłaty bezpośrednie za 2009 rok. 10.12.2009.

09.12.2009 - Do 9 grudnia, czyli po pierwszych siedmiu dniach wypłacania dopłat bezpośrednich za 2009 r. pieniądze z ARiMR otrzymało już ponad 380 tys. rolników. Na ich konta bankowe Agencja przelała około 3,4 miliarda złotych.

Jest

to najlepszy wynik w całej historii ARiMR. Podkreślił to Prezes Agencji, Tomasz Kołodziej, który poinformował w Programie I Polskiego Radia, że utrzymanie wysokiego tempa realizacji tegorocznych dopłat nie byłoby możliwe gdyby nie profesjonalizm i znakomite przygotowanie merytoryczne pracowników Agencji, poczynając od tych zatrudnionych w biurach powiatowych i oddziałach regionalnych, a skończywszy na pracownikach Centrali z departamentów dopłat bezpośrednich, finansów i księgowości. W tym roku pieniądze z dopłat bezpośrednich przekazywane są w pierwszej kolejności rolnikom, których gospodarstwa ucierpiały z powodu klęsk żywiołowych. Ponadto właściciele dużych gospodarstw nie będą czekali na płatności obszarowe dłużej niż pozostali rolnicy. Na realizację dopłat bezpośrednich za 2009 rok przewidziano łącznie około 12,6 mld zł. Jest to kwota o blisko 40% wyższa od wypłaconej za 2008 rok. ARiMR zaplanowała, że jeszcze w grudniu tegoroczne płatności otrzyma około milion uprawnionych rolników.

ARiMR, zgodnie z prawem Unii Europejskiej, rozpoczęła realizację tegorocznych dopłat bezpośrednich od 1 grudnia 2009 r. i powinna zakończyć ich wypłatę do 30 czerwca roku następnego. Wnioski o przyznanie takich płatności złożyło wiosną br. blisko 1,4 miliona rolników. Dopłaty obszarowe, jakie za 2009 rok otrzymują polscy rolnicy, stanowią około 90% płatności wypłacanych rolnikom w państwach "starej unii". Płatności bezpośrednie pozwalają na poprawienie sytuacji rolników bez windowania cen za płody rolne przy rosnących w rolnictwie kosztach, z powodu drożących nawozów i innych środków potrzebnych rolnikom. Unijne dopłaty bezpośrednie, współfinansowane z krajowego budżetu, zapewniają konsumentom tańszą żywność i sprawiają, że nasze produkty rolno-spożywcze są cenowo bardziej konkurencyjne na rynkach zagranicznych.

/ ARiMR